



ISSN 2080-1807

Książka Elżbiety Jamróz-Stolarskiej wpisuje się w ożywione w ostatnich latach i tak bardzo potrzebne zainteresowanie książką dziecięcą. Naukowego opisu wymagają nie tylko zjawiska i procesy z odległej historii literatury i książki dziecięcej, ale również kwestie dotyczące ostatnich epok i dekad. Dlatego wszystkie próby podejmowania analizy i naukowego komentarza, pozbawionego ideologicznych wtrętów i propagandowych haseł (niezbędnych z powodów politycznych w opracowaniach sprzed 1989 r.), są niezwykle cenne. Obiektywne przyjrzenie się spuściznie wydawniczej PRL-u dostarcza wielu, wcale niejednoznacznych, komentarzy i wniosków. Literatura dla dzieci i młodzieży z tego okresu doczekała się wprawdzie monografii Stanisława Frycie, który opisał materiał za lata 1945–1970 w dwóch tomach (1978, 1982), jednak czas jej opracowania i opublikowania wskazuje na duże potrzeby w tym zakresie. Podejmowane w ostatnich latach (np. przez środowisko badaczy z Uniwersytetu Śląskiego) próby opisu na nowo różnych wątków i zagadnień szczegółowych składających się na sytuację książki dla młodych na przestrzeni zwartych, w miarę jednorodnych czterdziestu pięciu powojennych lat, zamkniętych wyraźnymi ramami historycznymi i politycznymi, ma szczególnie uzasadnienie. Zwłasz-

Elżbieta Jamróz-Stolarska,
Serie literackie dla dzieci
i młodzieży w Polsce w latach
1945–1989. Produkcja wydawnicza
i ukształtowanie edytorskie,
Warszawa: Wydawnictwo
Stowarzyszenia Bibliotekarzy
Polskich 2014, 180 s.,
ISBN 978–83–6420–318–3

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2015.007>

cza że materiał badawczy, jakim jest książka dla dziecka, jest bardzo nietrwały i ulotny, czasem pozostaje po nim tylko informacja bibliograficzna. Wbrew obiegowym sądom dotyczy to również XX-wiecznych, nawet powojennych edycji.

Autorka uznała, że wydawanie książek literackich w seriach było dość powszechne i charakterystyczne dla rynku wydawniczego w PRL-u. Wielu wydawców decydowało się wówczas na taki sposób łączenia swoich edycji w ciągi, choć – odmiennie niż w warunkach normalnej, rynkowej gospodarki, w której książka jest towarem – raczej nie musieli oni zabiegać o klientów i stosować strategii marketingowych w sytuacji braków na rynku książki publikacji dla dzieci od połowy lat 70.

i niemal permanentnego zapotrzebowania na nie począwszy od lat 80., a także braku jakiegokolwiek konkurencji w branży. Monopol na wydawanie literatury dla dzieci i młodzieży, tylko pozornie przełamany przez nowo tworzone państwowe firmy (MAW, KAW i in.), należał właściwie do „Naszej Księgarni”. Instytucje te miały odgórnie zagwarantowaną pozycję – niczym nie zachwiane podstawy działalności i niewielkie możliwości samodzielnych decyzji w warunkach funkcjonowania cenzury, kontroli państwa, reglamentowanych przydziałów papieru. Publikacje seryjne cieszyły się powodzeniem, zwracając uwagę odbiorców i ich opiekunów, a to na rodzaj literatury, a to na zgodną z upodobaniami tematykę, przyzwyczajając do kolekcjonowania i regularnej lektury. E. Jamróz-Stolarska podaje, że w omawianym przez nią okresie ukazało się ponad sto serii literatury pięknej, do tego doliczyć trzeba pewnie co najmniej drugie tyle literatury popularnonaukowej. Problem serii jest tu przedstawiony z dwóch punktów widzenia: poddaje się te publikacje wnikliwej analizie bibliograficznej oraz dokonuje szczegółowej charakterystyki ukształtowania edytorskiego książek, które ukazały się w seriach. Odtworzenie pełnej rejestracji bibliograficznej wydawnictw seryjnych nie było zadaniem prostym, wymagało bowiem również poszukiwań i oglądu różnych tytułów z autop-

sji, co autorka uczyniła, wykorzystując wszelkie możliwe źródła i miejsca informacji. Tak zgromadzony – imponująco obszerny – materiał pozwolił na wielowarstwowe opracowanie tematu, który przyniósł wiele cennych uogólnień i wniosków. Analizie poddano tytuły, nakłady i wznowienia, serie, wydawnictwa, przekłady, znajdziemy też przegląd tematyczny. Ciekawym zagadnieniem jest również zjawisko wyjątkowo obszernych serii oraz wygasania niektórych z nich. Autorka próbowała dociekać, co mogło na to wpłynąć – brak zainteresowania odbiorców? (to raczej wątpliwe), plany wydawców? W lustrze serii odbijają się praktycznie wszystkie bolączki peerelowskiej polityki wydawniczej: prawdopodobne fałszowanie wielkości nakładów, brak przejrzystości sytuacji planowania i produkcji, limitowany dostęp do papieru i zła sytuacja w przemyśle typograficznym, w końcu – a może przede wszystkim – ograniczenia wynikające z polityki kulturalnej totalitarnego państwa, które w prosty sposób przekładały się na wszystkie, zarówno ilościowe, jak i jakościowe wyznaczniki produkcji wydawniczej dla młodych odbiorców.

Rozdział poświęcony ukształtowaniu edytorskiemu serii przynosi bardzo szczegółową i fachową analizę omawianych wydawnictw, zilustrowaną licznymi przykładami oraz materiałem ikonograficznym, również archiwal-

nym, dotyczącym omawianego zagadnienia. Pokazuje też, że w omawianym okresie ukazywały się zarówno serie wysokiej, jak i te gorszej jakości oraz że trudno ten czas omawiać w jakichkolwiek sztywnych kategoriach. Niezwykle ciekawe jest, czy serie utrwały się w świadomości czytelników. O pamięci i sentymentach związanych przynajmniej z niektórymi z nich świadczy współczesna reedycja serii „Poczytaj mi Mamo”. Oczywiście Autorka nie zakładała w swojej pracy badań tego rodzaju, a tylko analizę produkcji wydawniczej i edytorskiego ukształtowania książek w seriach, ale wydaje się, że głównym celem serii w tamtym okresie było wpływanie na systematyczność lektury, sterowanie wyborami czytelnicznymi, wpływanie na gusta młodej czytającej publiczności. Serie, zwłaszcza dla dzieci, stanowiły, tak jak i dziś, również ułatwienie dla rodziców – jeśli obdarzą oni określony cykl zaufaniem, gwarantuje to trafne następne zakupy, bez przedzierania się przez gąszcz nieznanych autorów i dzieł. Z drugiej strony – w tamtych latach niedobór dobrych książek dziecięcych i młodzieżowych był tak wielki, że częstokroć nie było dla odbiorców istotne, czy książka przynależy do serii, bo sprzedawało (i sprzedaloby się) niemal wszystko. Wydawanie książek w seriach było chyba namiastką, a może rzeczywiście jednym z niewielu normalnych zjawisk na rynku wydawniczym państwa,

w którym największym bestsellerem była encyklopedia powszechna.

Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945–1989 to praca, która przybliży istotny aspekt funkcjonowania książki dla dzieci i młodzieży powojennej Polski. Oparta została na solidnej bazie źródłowej, która kosztowała wiele szczegółowych poszukiwań i badań z autopsji. Zgromadzono i usystematyzowano w niej informacje o ponad 3 tys. pozycji, które ukazały się w seriach literackich. Dzięki temu wnosi ona konkretny wkład w stan wiedzy na ten temat, prostuje mylne informacje, precyzuje chronologię i szczegółowe dane na temat nazw serii, ich zawartości i innych szczegółów bibliograficznych, które były często błędnie przejmowane przez kolejne opracowania, bez wnikania w źródła. Wzbogaca też wiedzę o historii książki i edytorstwa w PRL-u, zwłaszcza że nie dysponujemy zwięzłą i obiektywną syntezą tego okresu w odniesieniu do książki dziecięcej. Dzięki dodatkowym spisom: wykazowi serii z latami ukazowania się, indeksowi osób oraz tytułów (dzieł i serii), skorzysta z niej wielu następnych badaczy szczegółowych zagadnień.

Warto w tym miejscu dodać, że już okres międzywojenny obfitował w Polsce w serie dla dzieci i młodzieży, co wyraźnie wykazuje *Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1918–1939* opracowana przez Bogumiłą Kras-

sowską i Alinę Grefkowicz (Warszawa 1995) w indeksie serii wydawniczych. Z pobieżnego tylko oglądu wynika, że w tym czasie publikowane były serie kierowane do konkretnych grup wiekowych i do odbiorców o sprecyzowanych zainteresowaniach (ponad 280), choć oczywiście ich zawartość i poziom

były bardzo różne. Jest to na pewno ważny temat, który czeka na swojego badacza.

Bogumiła Staniów

Instytut Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu
Wrocławskiego

Celem redaktorów wydanego w serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” tomu stało się „zaprezentowanie niektórych relacji zachodzących między dyscyplinami, ukazanie płynności granic i wspólnych obszarów badawczych, które stanowią pochodną szerokich zainteresowań naukowych autorów wywodzących się z najważniejszych bibliologicznych ośrodków akademickich kraju”, a „zgrupowane w książce 23 artykuły odzwierciedlają wielość kontekstów współczesnej bibliologii i wskazują na szerokie pole badawcze dyscypliny” (s. 8). Całość składa się z czterech części: *Historia i metodologia bibliologii* (sześć artykułów), *Książka i biblioteka w XX wieku* (pięć artykułów), *Lodziana* (pięć artykułów), *Biografistyka księgoznawcza* (siedem artykułów). Już sama konstrukcja wydaje się interesująca, ponieważ redaktorzy wydawnictwa starali się ukazać różne aspekty badań bibliologicznych, prowadzonych w różnych ośrodkach naukowych, przez badaczy z poważ-

Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje,
red. nauk. Grzegorz Czapnik,
Zbigniew Gruszka, Jacek
Ladorucki, Łódź: Wydawnictwo
Uniwersytetu Łódzkiego; Warszawa:
Wydawnictwo Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich 2014, 472 s.,
ISBN 978-83-7969-372-6

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2015.008>

nym dorobkiem naukowym oraz tych młodszych, dopiero pracujących na swój wkład w dociekania bibliologiczne. Wśród autorów zamieszczonych w tomie prac przeważają reprezentanci Uniwersytetu Łódzkiego. Poza tą uczelnią reprezentowane są: Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza